



# OGÓLNOPOLSKI ZWIĄZEK ZAWODOWY LEKARZY WETERYNARII

## „Bezpieczeństwo Żywności i Zdrowie Zwierząt”

---

Warszawa, dnia 5 lipca 2023 r.

Ogólnopolski Związek Zawodowy  
Lekarzy Weterynarii  
„Bezpieczeństwo Żywności i Zdrowie Zwierząt”

Aleje Jerozolimskie 101 lok. 4

02-011 Warszawa

Email: [biuro@ozzlw.pl](mailto:biuro@ozzlw.pl)

Sz. P.  
**dr hab. Marcin Wiącek, prof. UW**  
**Rzecznik Praw Obywatelskich**  
**Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich**  
Al. Solidarności 77  
00-090 Warszawa  
[biurorzecznika@brpo.gov.pl](mailto:biurorzecznika@brpo.gov.pl)

Szanowny Panie Profesorze,

działając w imieniu Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy Weterynarii "Bezpieczeństwo Żywności i Zdrowie Zwierząt" ("OZZLW") zwracamy się do Pana Profesora - Rzecznika Praw Obywatelskich z uprzejmą prośbą o analizę przedstawionego problemu oraz podjęcie działań zmierzających do wyeliminowania opisanych naruszeń wolności i praw urzędowych lekarzy weterynarii.

Problem, na który zwracamy uwagę i prosimy o interwencję jest związany z przewidzianym w ustawie o Inspekcji Weterynaryjnej systemem wyznaczeń urzędowych lekarzy weterynarii do wykonywania czynności urzędowych, polegających m.in. na sprawowaniu nadzoru nad ubojem zwierząt, w tym badaniu dobrostanu zwierząt po ich przybyciu do rzeźni, badaniu przedubojowym i poubojowym, ocenie mięsa i nadzorze nad przestrzeganiem w czasie uboju przepisów o ochronie zwierząt, szczepieniach ochronnych, sprawowaniu nadzoru nad miejscami gromadzenia, skupu lub sprzedaży zwierząt, targowiskami oraz wystawami, pokazami lub konkursami zwierząt, badaniu zwierząt umieszczanych na rynku, przeznaczonych do wywozu oraz wystawianiu świadectw zdrowia, sprawowaniu nadzoru nad rozbiorem, przetwórstwem lub przechowywaniem mięsa i wystawianiu wymaganych świadectw zdrowia.

**System ten od lat opiera się na patologicznym wręcz trybie okresowych wyznaczeń, co najwyżej rocznych, co nie tylko odbiera wyznaczonym urzędowym lekarzom weterynarii poczucie stabilności zawodowej i finansowej, ale naraża ochronę zdrowia publicznego i bezpieczeństwo produktów pochodzenia zwierzęcego. Opisany system oparty na umowach śmieciowych powinien zostać zastąpiony niezwłocznie systemem zawierania umów wieloletnich lub bezterminowych celem również zapewnienia stabilnej gwarancji realizacji ustawowych funkcji powierzonych Inspekcji Weterynaryjnej.**

---

Problem umów śmieciowych oferowanych wyznaczonym urzędowym lekarzom weterynarii osiągnął apogeum pod koniec 2022 r., kiedy to Powiatowi Lekarze Weterynarii jako organy Inspekcji Weterynaryjnej w przeważającej części przypadków zaczęli zawierać umowy na jeszcze krótsze okresy, tj. do połowy 2023 r. na okresy 3-miesięczne lub nawet 1-miesięczne, a w większości przypadków po 30 czerwca 2023 r. do końca roku czyli na okres 6 miesięcy.

Poniżej OZZLW prezentuje obecny stan prawny oraz stan faktyczny wymagający pilnej reakcji.

OZZLW zrzesza lekarzy weterynarii wykonujących pracę zarobkową, zatrudnionych w strukturach Inspekcji Weterynaryjnej, lub wykonujących pracę zarobkową w związku z wyznaczeniem dokonany przez Powiatowego Lekarza Weterynarii. Zrzeszeni lekarze to eksperci swojej branży, dla których nadrzędnym celem jest zapewnienie bezpieczeństwa żywności pochodzenia zwierzęcego oraz zdrowia zwierząt hodowlanych i dzikich. To osoby, które z poświęceniem wykonują na co dzień ciężką pracę, nierzadko w warunkach ekstremalnych, mając świadomość tego, że gwarantują nią ochronę zdrowia publicznego.

Inspekcja Weterynaryjna realizuje ustawowe zadania celem zapewnienia ochrony zdrowia publicznego. Zgodnie z treścią art. 16 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. o Inspekcji Weterynaryjnej w przypadku braku możliwości wykonywania ustawowych zadań Inspekcji przez Powiatowego Lekarza Weterynarii ze względów finansowych bądź organizacyjnych organ ten może wyznaczyć na czas określony lekarzy weterynarii niebędących pracownikami Inspekcji, w tym lekarzy weterynarii świadczących usługi weterynaryjne w ramach zakładu leczniczego dla zwierząt, do określonych w ustawie zadań. W myśl ust. 3 tego samego artykułu wykonywanie tych czynności następuje po zawarciu przez Powiatowego Lekarza Weterynarii umowy.

Obecna sytuacja związana z zawieraniem umów na okresy kilkumiesięczne (1/3/6 miesięcy) nie tylko skutkuje brakiem stabilizacji w sprawowaniu przez wyznaczonych urzędowych lekarzy weterynarii swoich funkcji, ale również realnie może zachwiać całym systemem bezpieczeństwa żywności, w konsekwencji narażając Inspekcję Weterynaryjną na niemożność zapewnienia ochrony zdrowia publicznego.

Zasadniczo do końca 2022 roku umowy były zawierane na okresy roczne, tymczasem od początku tego roku, w większości przypadków umowy zostały zawarte jedynie na pierwszy kwartał 2023 r., a pod koniec upływu pierwszego kwartału 2023 r. na kolejny okres kwartalny, a w niektórych przypadkach - nawet miesięczny.

Początkowo, niepewność zarówno urzędowych lekarzy weterynarii, jak i Powiatowych Lekarzy Weterynarii co do zawarcia umów na 2023 r. wynikała z wydanego przez Głównego Lekarza Weterynarii pana Pawła Niemczuka polecenia powstrzymania się od wydawania decyzji administracyjnych w sprawie wyznaczeń oraz powstrzymania się od podpisywania umów.

---

Następnie, na skutek kolejnego polecenia Głównego Lekarza Weterynarii, umowy mogły być zawierane jedynie na okres do 31 marca 2023 r.

Po raz kolejny, Główny Lekarz Weterynarii wskazał, że wobec prac nad unifikacją wzorów umów dla wszystkich wyznaczonych urzędowych lekarzy weterynarii (które to prace toczyły się właśnie z inicjatywy OZZLW) sugeruje, aby umowy były zawierane do 30 czerwca 2023 r.

Prace nad wzorami umów, zainicjowane przez OZZLW w lutym 2023 r., najpierw przedłużały się znacznie od marca 2023 r. z powodu okoliczności nieleżących po stronie OZZLW, a następnie niespełna dwa tygodnie przed końcem obowiązywania większości umów, tj. do 30 czerwca 2023 r., Główny Inspektorat Weterynarii, przesłał do Powiatowych Inspektoratów Weterynarii, wzory umów do zawarcia z urzędowymi lekarzami weterynarii, których podstawę stanowiły wzory umów przekazane przez OZZLW, jednakże ostatecznie w wersji niewypracowanej z OZZLW, znacznie odbiegającej od treści pierwotnej wzorów umów i w wersji nigdy nie akceptowanej przez OZZLW. Jednym z postanowień zawartych w przesłanych przez GIW wzorach umów jest wskazanie terminu obowiązywania umowy - „Umowa zostaje zawarta na czas określony jednego roku, tj. na okres o dnia [•] do dnia [•].” wraz z komentarzem ze strony GIW, iż „jest to okres maksymalny, umowa może być zawarta na krótszy okres”.

Wskazać należy, że niezakończone negocjacje, były jedynie pretekstem do niezawierania umów na dłuższy okres. Nie istniały formalno-prawne przeszkody, aby umowy zostały zawarte na dłuższy okres i ewentualnie aneksowane według nowych wzorów umów.

Podkreślenia wymaga, że w ustawie o Inspekcji Weterynaryjnej w art. 16 ust. 1 pkt 1 jest mowa jedynie o wyznaczeniu na czas określony, nie limitując wyznaczenia na maksymalnie okres 1 roku, ani nie limitując zawarcia umowy w następstwie wykonania decyzji na maksymalnie okres jednego roku.

Z uwagi na przyjęty krótkoterminowy system wyznaczeń i system zawierania umów, który nie wynika wcale z przepisów ustawy o Inspekcji Weterynaryjnej, wyznaczeni urzędowi lekarze weterynarii żyją w ciągłej niepewności, czy nowe umowy zostaną im przedstawione do podpisu, jeżeli tak to kiedy, na jaki okres? Mówiąc wprost, żyją w permanentnym stresie, czy będą mieli z czego żyć. Czy będą mieli z czego spłacić zaciągnięte kredyty? Wbrew zakładanym w tendencji europejskiej postulatami i wbrew kierunkom prezentowanych prospołecznych działań Rządu, system zatrudniania urzędowych lekarzy weterynarii wprost zmierza w kierunku tzw. umów śmieciowych.

Zapytaliśmy ponownie Ministra pana Lecha Kołakowskiego oraz Głównego Lekarza Weterynarii pana Pawła Niemczuka podczas naszego spotkania w dniu 4 maja br. - o to, dlaczego są zawierane umowy na okresy jednego miesiąca albo trzech miesięcy. W odpowiedzi usłyszeliśmy, że według Głównego Lekarza Weterynarii, a zatem od osoby piastującej swoją funkcję w centralnym organie administracji rządowej podległej Ministerstwu

Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Powiatowi Lekarze Weterynarii muszą mieć „BICZ” na lekarzy. To był kolejny już raz, gdy słyszeliśmy tego typu niepokojące stwierdzenia ze strony GLW. W obu przypadkach zaprotestowaliśmy - takie stwierdzenia są nieakceptowalne i wprost przeczą wartościom prospołecznej polityki obecnego Rządu – szacunkowi i godności każdego Człowieka.

System bezpieczeństwa żywności nie może się opierać na tak kruchych podstawach, a urzędowi lekarze weterynarii mają prawo do stabilnych warunków zatrudnienia.

Funkcja, którą ma pełnić umowa na czas określony, powinna być skorelowana z czasem jej obowiązywania. Stąd też oderwanie czasu trwania umowy na czas określony od jej funkcji – poprzez ograniczenie możliwości zawarcia takiej umowy do okresu krótszego niż rzeczywiste zapotrzebowanie na pracę – pozostaje w sprzeczności ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa.

**W opisanej sytuacji upatrujemy m.in. naruszenia:**

- **zasady nienaruszalności i poszanowania godności człowieka;**
- **zasady równości wobec prawa i zakazu dyskryminacji jednostki;**
- **prawa do pracy, do stabilnych i bezpiecznych warunków zatrudnienia.**

Postrzeganie stabilności zatrudnienia należy oceniać z perspektywy ochrony godności w rozumieniu konstytucyjnym (art. 30 Konstytucji). Godność jest integralnie związana z autonomią człowieka, a ta ostatnia wymaga m.in. stabilizacji socjalnej.

Wśród dziedzin godności o uniwersalnym charakterze wskazuje się m.in. dziedzinę materialnych warunków bytowania. Ochrona stabilności zatrudnienia stanowi ochronę godności w tym sensie, że ogranicza ryzyko wykluczenia oraz niepewność związaną z takim ryzykiem. W imię ochrony godności, prawo winno zapewnić człowiekowi wolność od nieuzasadnionego lęku o przyszłość. Z kolei dominacja i szantaż socjalny powodują, że prawa i wolności człowieka, który jest ekonomicznie uzależniony, stają się iluzoryczne. Tymczasem prawo winno dążyć do zapewnienia praw człowieka w sposób efektywny<sup>1</sup>.

Zaprzeczeniem poszanowania i niezbywalnej godności Człowieka jest arbitralne traktowanie w przypadku proponowanych warunków zatrudnienia, w tym przypadku bez równoczesnego zapewnienia urzędowym lekarzom weterynarii żadnych gwarancji ochronnych.

**Oddziaływanie wartości, jaką jest godność, na prawa ekonomiczne i socjalne wiąże się przede wszystkim z obowiązkiem organów publicznych do zapewnienia każdemu odpowiednich warunków życia.**

---

<sup>1</sup> A. Sobczyk, *Prawo pracy w świetle Konstytucji RP. Tom II. Wybrane problemy i instytucje prawa pracy a konstytucyjne prawa i wolności człowieka*, 2013

---

Z kolei zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 maja 2013 r. P 46/11 „Ważnym aspektem państwowej ochrony pracy jest ochrona trwałości stosunku pracy, będąca istotnym elementem prawa do pracy. Prawo do pracy, rozumiane jako prawo zarabiania na utrzymanie własną, swobodnie wybraną pracą, jest jednym z podstawowych praw człowieka, nierozdzielnie związanym z prawem do życia i z godnością człowieka.”

Ochronę stabilności zatrudnienia wyprowadza się również z art. 24 w związku z art. 65 Konstytucji, jako uzasadnioną obowiązkiem państwa do ochrony pracownika jako „słabszej” strony stosunku pracy, z powołaniem na wyrok Trybunału Konstytucyjnego (wyrok TK P 46/11, pkt III.1.1.2.4)<sup>2</sup>.

Opisana sytuacja narusza prawo do pracy urzędowych lekarzy weterynarii jako prawo do stabilizacji zatrudnienia już pozyskanego.

Co więcej, zatrudnieni urzędowi lekarze weterynarii mają również prawo do godnych warunków pracy. Jak wskazuje się w literaturze „Bliskie są także relacje tego prawa z ochroną godności człowieka (art. 30), choć ani konstytucja, ani ustawodawstwo pracy nie zawierają wymogu zagwarantowania „godziwych” czy „godnych” warunków pracy. Takie określenie znajdujemy natomiast w art. 31 ust. 1 Karty praw podstawowych UE, statuującym prawo każdego pracownika do warunków pracy „szanujących jego zdrowie, bezpieczeństwo i godność”. O ile zatem w prawie UE podkreślona jest konieczność zagwarantowania godnych warunków pracy (co także obejmuje wolność od mobbingu czy dyskryminacji – zob. L. Mitrus, [w:] Karta Praw Podstawowych UE. Komentarz, red. A. Wróbel, Warszawa 2013, s. 928–929), o tyle w Konstytucji RP (oraz w kodeksie pracy) podkreślono wyłącznie aspekt zapewnienia pracownikom bezpieczeństwa w procesie pracy. Zgodzić się należy, że brak ten nie zwalnia ustawodawcy od uwzględniania także tego aspektu w procesie legislacyjnym.”<sup>3</sup>

Z urzędowymi lekarzami weterynarii choć nie są zawierane umowy o pracę, to powyższe zasady jako uniwersalne winny stanowić wzorzec odnoszący się do warunków zatrudnienia. Powyższy pogląd wspiera stanowisko doktryny, zgodnie z którym, każda praca świadczona przez osobę pracującą zasługuje na ochronę i powinna jej podlegać. Ochrona państwa nad pracą oznacza bowiem ochronę „ludzi pracy”, tj. osób wykonujących pracę zarobkową na rzecz innych podmiotów w celu zdobycia środków utrzymania niezależnie od prawnej podstawy jej wykonywania, w szczególności, choć nie tylko, pracowników w rozumieniu prawa pracy. **Chodzi zatem także o osoby świadczące pracę w ramach stosunków administracyjnoprawnych (służbowych) i umów cywilnoprawnych.**<sup>4</sup>

---

<sup>2</sup> L. Garlicki, M. Zubik, Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom II, wyd. II, 2016

<sup>3</sup> L. Garlicki, M. Zubik, Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom II, wyd. II, 2016

<sup>4</sup> B. Bury, Dylematy na tle prawa do wypoczynku w zatrudnieniu niepracowniczym typu cywilnoprawnego, 2015

Ochrona trwałości konkretnego stosunku pracy stanowi również standard prawa pracy wyrażony wprost w wielu dokumentach międzynarodowych, w tym przede wszystkim w konwencji Międzynarodowej Organizacji Pracy nr 158 z 1982 r., Zrewidowanej Europejskiej Karcie Społecznej Rady Europy oraz Karcie praw podstawowych UE. W Europejskiej Karcie Społecznej, dotyczącej prawa do pracy, przewidziano, że w celu skutecznego wykonywania prawa do pracy państwa sygnatariusze zobowiązują się przyjąć jako jeden z zasadniczych celów i obowiązków **osiągnięcie i utrzymanie możliwie najwyższego i stabilnego poziomu zatrudnienia w celu osiągnięcia stanu pełnego zatrudnienia**. Z kolei art. 31 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej stanowi, że każdy pracownik ma prawo do warunków pracy zapewniających **poszanowanie jego zdrowia, bezpieczeństwa i godności**.

W aspekcie prawa unijnego, które odnosi się do kontroli urzędowych (Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2017/625 z dnia 15 marca 2017 r. w sprawie kontroli urzędowych), zwraca się uwagę na założenia systemu Państwa członkowskiego w tym zakresie. Podkreślana jest konieczność ze strony Państwa członkowskiego zapewnienia stabilnych kontroli: „(...) system własnych kontroli należy uzupełnić specjalnym systemem kontroli urzędowych utrzymywanym przez każde państwo członkowskie w celu zapewnienia skutecznego nadzoru rynku w całym łańcuchu rolno-spożywczym. **Taki system jest z natury złożony i wymagający pod względem zasobów, w związku z czym należy mu zapewnić stabilne zasoby do prowadzenia kontroli urzędowych w stopniu pozwalającym na zaspokajanie potrzeb w zakresie egzekwowania przepisów w każdym momencie.**”<sup>5</sup> Poważne wątpliwości budzi, czy w zaprezentowanym stanie faktycznym, polski system te założenia spełnia.

Zauważalne kierunki i tendencje zmian w prawie unijnym w ostatnim czasie w zakresie zatrudnienia zmierzają do wzmocnienia gwarancji zasady niedyskryminacji oraz **ustalenia sposobów przeciwdziałania nadużyciom wynikającym ze stosowania następujących po sobie umów o pracę na czas określony i nawiązywania następujących po sobie stosunków pracy na czas określony**.

Paradoksalnie, sytuacja braku stabilności zatrudnienia poprzez nieuzasadnione zawieranie umów krótkoterminowych, która dotyka w skali kraju tysiące urzędowych lekarzy weterynarii nie dotyczy zatrudnienia w sektorze prywatnym, ale dotyczy zatrudnienia w ramach sektora finansów publicznych. Powiatowy Lekarz Weterynarii, który zawiera umowę z urzędowym lekarzem weterynarii, jest kierownikiem powiatowej inspekcji weterynaryjnej **wchodzącej w skład administracji rządowej**.

Partia polityczna, która uzyskała większość parlamentarną i która wykreowała obecny rząd, prezentuje podejście prospołeczne. To z ust ich Przedstawicieli padały postulaty zlikwidowania umów śmieciowych, u których podłoża musi leżeć zrozumienie, co to są godne warunki pracy.

<sup>5</sup> Por. pkt 65 Preambuły Rozporządzenia 2017/625

Wystarczy zacytować kilku z Nich.

Premier RP pan Mateusz Morawiecki:

*„Zrobimy wszystko, zwłaszcza w systemie edukacyjnym, żeby to pokolenie mogło znaleźć pracę, pracę w Polsce. Żeby była to praca na godnych warunkach, nie na umowach śmieciowych. Praca, z jak najwyższym wynagrodzeniem.”<sup>6</sup>*

Minister Rodziny i Polityki Społecznej pani Marlena Maląg:

*„To nie jest kamień milowy związany z ozusowaniem umów-zleceń czy umów o dzieło. Absolutnie nie planowaliśmy w ten sposób zmieniać, natomiast przede wszystkim chodzi o to, że rząd PiS zawsze zakładał, aby eliminować umowy śmieciowe” - stwierdziła minister Maląg.”<sup>7</sup>*

Posł pani Joanna Lichocka:

*„Jeśli chcemy, żeby powiększała się klasa średnia, a polskie rodziny miały poczucie bezpieczeństwa, musimy rozwiązać problem tzw. umów śmieciowych - zaznaczyła poseł Prawa i Sprawiedliwości Joanna Lichocka.*

*(...)*

*- To jest problem niebagatelny. To oznacza, że bardzo wiele osób zatrudnionych na umowach śmieciowych nie ma stabilizacji zawodowej, nie ma poczucia bezpieczeństwa, nie śpieszy się do zakładania rodziny i posiadania dzieci, nie może brać kredytów na mieszkanie, jest w takiej sytuacji zawieszenia i ta sytuacja trwa latami. To trzeba zmienić - stwierdziła poseł Prawa i Sprawiedliwości.”<sup>8</sup>*

Posł pan Bartłomiej Wróblewski:

*„Są wreszcie osoby, których prawa pracownicze są naruszane - ci, którzy są mobbingowani, osoby, którym nie wypłacane są terminowo wynagrodzenia, osoby zatrudnione na umowach śmieciowych” - wyliczał poseł PiS.”<sup>9</sup>*

**Wreszcie na koniec należy wyraźnie podkreślić, że podczas wspomnianego spotkania w dniu 4 maja 2023 r. w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi z ust Ministra Lecha Kołakowskiego usłyszeliśmy, że Polska jest demokratycznym Państwem Prawa i to są decyzje Powiatowych Lekarzy Weterynarii, na jakie okresy są zawierane umowy.**

<sup>6</sup> <https://www.gov.pl/web/premier/stenogram-expos-premiera-mateusza-morawieckiego>

<sup>7</sup> <https://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spolesczenstwo/minister-marlena-malag-rzad-pis-zawsze-zakladal-eliminowanie-umow-smieciowych,384059.html>

<sup>8</sup> <https://polskieradio24.pl/5/1222/artykul/2735242,lichocka-jesli-chcemy-by-powieksza-sie-klasa-srednia-musimy-rozwiazac-problem-tzw-smieciowek>

<sup>9</sup> <https://www.gazeta.prawna.pl/wiadomosci/kraj/artykuly/8156585,wroblewski-wsparcie-wykluczonych-niepelnosprawnych.html>

---

Zobrazowanie opisanego problemu w praktyce i przyjętego krótkoterminowego systemu wyznaczeń stanowi sytuacja, jaka ma miejsce obecnie w powiecie sieradzkim.

W ostatnich dniach 18 z 24 doświadczonych wyznaczonych urzędowych lekarzy weterynarii w jednym z zakładów zostało na kilka dni przed upływem końca ich umowy poinformowanych przez Powiatowego Lekarza Weterynarii w Sieradzu, że pomimo ich woli dalszej pracy w tymże zakładzie, nie zostaną do nadzoru w nim ponownie wyznaczeni, mimo iż pracują tam od początku jego powstania, tj. od pięciu lat. Urzędowi lekarze weterynarii zostali bez żadnej uzasadnionej przyczyny zastąpieni osobami bez stosownych przeszkoleń, przygotowania, a w większości również doświadczenia, w tym technikami weterynarii, którzy nigdy nie pracowali w takiej roli.

Z uwagi na brak lekarzy (wobec właśnie odsunięcia tychże 18 doświadczonych lekarzy), oddelegowani zostali do zakładu lekarze pracujący w Powiatowym Inspektoracie Weterynarii w Sieradzu, którzy przecież wykonują na co dzień swoje inne, ważne i czasochłonne obowiązki.

Do tej bezprecedensowej w skali kraju zmiany składu lekarzy w zakładzie doszło z dnia na dzień, ze skutkiem od 1 lipca 2023 r. bez żadnego merytorycznego uzasadnienia i bez podania im powodów zaistniałej sytuacji. Takie działanie, tj. niczym nie uzasadniona „wymiana” 75% wyznaczonych urzędowych lekarzy weterynarii, stanowi poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa żywności, tym bardziej w świetle utrzymującego się zagrożenia wystąpienia wysoce zjadliwej grypy ptaków, która w ostatnim czasie zbiera swoje nowe żniwo wśród kotów, a powtarzające się doniesienia wskazują na możliwość zakażenia wirusem H5N1 poprzez właśnie mięso drobiowe.

Odsunięcie od wykonywania czynności kontrolnych 75% zespołu wyznaczonych urzędowych lekarzy weterynarii w trybie nagłym i bezpodstawnym świadczy o zlekceważeniu wartości (rangi) systemu nadzoru. Wskazujemy także na kluczowy aspekt społeczny - tych 18 lekarzy i ich rodziny z dnia na dzień stracili środki utrzymania!

Powyżej opisana sytuacja jest dla OZZLW nie do zaakceptowania, a funkcjonujący system wyznaczeń krótkoterminowych sprzyja takim nadużyciom.

Reasumując, urzędowi lekarze weterynarii powinni mieć możliwość zwrócenia się o bardziej przewidywalną i bezpieczną formę zatrudnienia, jeśli jest ona dostępna, a w tym przypadku analiza prawa i stanu faktycznego oraz analiza motywów działania organu administracji rządowej prowadzi do wniosków, że bardziej stabilna forma z całą pewnością jest osiągalna.

Z wyrazami szacunku,

---

lek. wet. Marcin Mioduszewski  
Przewodniczący OZZLW